Rok XXXII. Kraków, maj 1946 Nr. 5

# WIADOMOŚCI GRAFICZNE

ORGAN ZWIĄZKU ZAWOD. PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU POLIGRAFICZNEGO W POLSCE

## Nauka zawodu

Jednym z najważniejszych zagadnień ruchu zawodowego jest kształcenie zawodowe młodzieży. Każda gałąź przemysłu potrzebuje nieustannie dopływu nowych, młodych sił roboczych, które zastępując kolejny ubytek starszych pracowników, zapewnią ciągłość pracy. Zagadnienie to znajduje pełne zrozumienie w związkach zawodowych, które starają się regulować dopływ uczni do każdego zawodu, tworzą sekcje młodzieżowe i dbają o należyte wyszkolenie i wychowanie swego narybku.

W naszej organizacji zagadnienie uczniów od szeregu lat regulowane było umowami zbiorowymi. W okresie przed wrześniem 1939 r. umowy zbiorowe nie były jednak należycie chronione przez władze państwowe, toteż i zagadnienie uczniów przedstawiało się katastrofalnie. Zakłady nie objęte układem zbiorowym zatrudniały znaczne ilości młodocianych, których pod pretekstem nauki zawodu wykorzystywały jako tanią siłę roboczą, konkurującą niskim zarobkiem z pracownikami wykwalifikowanymi i powiększającą stale stan bezrobotnych wśród starszych pracowników.

Stan ten, niejednokrotnie przez nas piętnowany, zmuszał do zajmowania stanowiska odpychającego od siebie narzucanych w nadmiernej ilości uczniów. Każdy z nas widział w uczniu swego przyszłego konkurenta, stwarzającego nam nową groźbę bezrobocia lub obniżki zarobku. W interesie naszym leżało wówczas raczej przeszkadzać, niż pomagać w nauczaniu.

Obecnie sytuacja w zawodzie naszym jest zgoła odmienną. Wojna spowodowała wśród drukarzy znaczne straty. Obok ofiar, które pociągnęły bezpośrednie działania wojenne i konspiracja, znaczny ubytek stanowią pracownicy-Żydzi, którzy przed wojną stanowili około 25 procent całego stanu zatrudnienia. Terror hitlerowski wyniszczył ten proletariat żydowski tak, że obecnie w zawodzie naszym nie ma nawet 1 procent pracowników żydowskich. A w okresie okupacji sprawa szkolenia uczniów też nie stała na należytym poziomie.

W obecnym powojennym okresie w różnych gałęziach przemysłu odczuwa się brak sił roboczych, zwłaszcza pracowników wykwalifikowanych. W odradzającym się obecnie przemyśle poligraficznym również brak ten na niektórych terenach odczuwamy, toteż zagadnienie szkolenia nowych sił pracowniczych wysuwa się obecnie na pierwszy plan w pracach Zarządu Związku.

Stanowisko nasze zaakcentowaliśmy już na Zjeździe w październiku ub. roku, gdzie w ogólnych zarysach określiliśmy, że Związek opracuje regulamin przyjmowania i szkolenia uczniów. Chcemy bowiem mieć wpływ na dobór odpowiedniego elementu, posiadającego konieczne w tym zawodzie wykształcenie szkolne (conajmniej 7 kl. szkoły powsz.) i wykazującego odpowiedni poziom rozwoju umysłowego. Z takich kandydatów stworzyć chcemy typ doskonałego, wszechstronnie zawodowo wyszkolonego pracownika, a nadto wychować go chcemy w duchu zasad demokratycznych na wartościowego obywatela Państwa, solidnego kolegę-związkowca, zdolnego i chętnego do pracy w organizacji.

Regulamin szkolenia uczniów nie został jeszcze w całości ustalony. Dopiero po zawarciu układu zbiorowego pracy Okręgi Związku przystąpiły do opracowania projektów, które częściowo wpłynęły do Zarządu Głównego, gdzie zostaną rozpatrzone przez komisję regulaminową. Tok tych prac jednak nie hamuje dopływu uczniów do przemysłu poligraficznego. W chwili obecnej w zakładach całej Polski, zatrudniających około 6.000 wykwalifikowanych pracowników, odbywa praktykę około 1000 uczniów, co stanowi przyrost ponad 15 procent i stan ten mimo braku regulaminu stale jest, za zgodą Związku, uzupełniany.

Zagadnieniem tym zajmuje się również Centralny Zarząd Państwowych Zakładów Graficznych w Polsce, który w biuletynie swym o szkoleniu kadr drukarskich podkreśla, że normalnie koniecznym jest wszechstronne wykształcenie zawodowe drogą kilkuletniej praktyki. Obecnie jednak należy czas nauki skrócić od 6—12 miesięcy.

Uważa więc C. Z. P. Z. G., że samo tylko określenie czasu trwania nauki wystarczy dla zdobycia potrzebnych wiadomości w krótszym terminie. Oczywiście, gdyby chodziło tylko o wiadomości teoretyczne, to można je nabyć w terminie skróconym podobnie, jak to ma miejsce przy nauce szkolnej w pewnych wypadkach. Ale teoretyczne wiadomości nie wystarczą pracownikowi, który ma pracę wykonywać samodzielnie. Wcześniejsze wydanie świadectwa ukończenia praktyki w niczym nie przysporzy wiadomości fachowych i zagadnienia braku sił fachowych nie rozwiąże.

Natomiast uczeń szkolony w normalnych warunkach już w pierwszym roku swej praktyki staje się siłą częściowo produkującą, w miarę zaś postępów w nauce zwiększa stale swą wydajność. Dłuższy okres nauki nie o-

znacza więc straty siły produkcyjnej, — jedynie daje możność osiągnięcia należytego poziomu wyszkolenia dla późniejszej pełnowartościowej pracy.

Jedynym problemem chwili obecnej jest tylko ustalenie stosunku procentowego uczniów do zatrudnionych pracowników, dopuszczenie większej ilości uczniów w tych zakładach, które wyposażeniem i stanem zatrudnienia dają gwarancję należytego wyszkolenia, aby tworzyć od razu solidny narybek zamiast projektowanych przez CZPZG niedouków, z których w przyszłości przemysł nasz nie będzie miał korzyści.

Przy okazji tej niesprawiedliwością społeczną nazywa CZPZG problem sił pomocniczych, które w przemyśle poligraficznym stanowią ponad 50 proc. ogółu pracowników, w czym jest znaczna część kobiet. Domaga się CZPZG aby drogą 4—12 tygodniowych kursów wyszkolić nakładaczki i odbieraczki, które staną się wykwalifikowanymi drukarzami — (składaczami i maszynistami).

Pocóż więc rozważać zagadnienie uczniów, skoro CZPZG znajduje tak idealne rozwiązanie?

Tylko że te reformatorskie projekty dyrektorów z Łodzi kłócą się z sobą. W jednym zdaniu zgadzają się na konieczność kilkuletniej praktyki, w drugim określają jako najkrótszy termin częściowego wyszkolenia mężczyzn na 6—12 miesięcy, a wreszcie twierdzą, że kobiety można wyuczyć tego samego zawodu w ciągu 4—12 tygodni!

Są to oczywiście brednie, wykazujące raz jeszcze zupełny brak zrozumienia podstawowych zasad zawodu poligraficznego ze strony laików, awansowanych na stanowiska dyrektorów, do których nie dorośli. Podnoszenie z ich strony rzekomej „krzywdy społecznej" jednej grupy członków Związku, może być przez nas rozumiane tylko jako dążenie do osłabienia spoistości Organizacji. Próby takie nie są dla nas nowością. Stosowali je przed wojną nasi przeciwnicy sanacyjni, lecz bezskutecznie. Dziś tym łatwiej je odeprzemy.

A rozwiązanie zagadnienia braku sił fachowych nie da się osiągnąć przez stworzenie namiastki fachowców. Szkoląc nowe siły musimy mieć na uwadze również potrzebę podniesienia poziomu sztuki graficznej, który w latach 1920—1939 obniżali tacy właśnie „fachowcy", wychodzący z niecennikowych kurników, jakich obecnie znów tworzyć chce Centr. Zarz. Państw. Zakł. Graf.

Stan pracowników wykwalifikowanych w naszym przemyśle jest na razie niewystarczający, jednak szkolenie narybku odbywa się bez przerwy i to w sposób najbardziej odpowiedni. Dążeniem naszym jest dalsza rozbudowa szkolnictwa zawodowego, którą realizować będziemy w miarę poprawy warunków technicznych.

Równocześnie zaś organizuje i przeprowadza Związek zawodowe kursy dokształcające, które również wpłyną na wzrost produkcji i podniesienie poziomu wykonania.

**Wu-Ka**

# Prasa o drukarstwie

**„Kurier Szczeciński"** z daty 24. IV. 1945 zamieszcza artykuł pt.: **„Cofamy się wstecz"**, który w streszczeniu przytaczamy:

Przyznać trzeba obiektywnie, że na przestrzeni roku dokonaliśmy dużo na terenie szczecińskim.

Nie na wszystkich jednak odcinkach osiągnięcia polskiej pracy dały właściwe rezultaty. Mamy na myśli stan przemysłu poligraficznego. Mówiąc o drukarstwie na Pomorzu Zachodnim — stwierdzamy, że w tej dziedzinie znajdujemy się dziś na tych samych pozycjach wyjściowych, na których byliśmy rok temu, kiedy z niczego budowaliśmy na nowo tę tak ważną gałęź przemysłu, stanowiącego jeden z elementów nowoczesnego życia. Niewątpliwie trudności były olbrzymie wobec ogromnego zniszczenia urządzeń drukarskich na Pomorzu Zachodnim. Niemniej jednak nie będzie przesadą stwierdzenie, że na tym polu zrobiono bardzo niewiele. Trudno powiedzieć czy wina leży w niedołęstwie ludzi odpowiedzialnych za ten dział, czy też w braku pomocy i zrozumienia ze strony Centralnego Zarządu Państwowych Zakładów Graficznych. Faktem jest, że na Pomorzu Zachodnim posiadamy jedną „poważną" drukarnię w Szczecinie, posiadającą aż dwa linotypy, wciąż psujące się, oraz antyczną maszynę rotacyjną, odbijającą druk zgoła nieczytelnie.

Przed kilku dniami staliśmy wobec perspektywy przejściowego zawieszenia wydawnictwa „Kuriera Szczecińskiego" wskutek wadliwego funkcjonowania tej jedynej drukarni. Przyszła nam z pomocą uruchomiona niedawno linia lotnicza, dzięki czemu na okres przejściowy możemy kontynuować druk „Kuriera Szczecińskiego" w Poznaniu i dostarczać go drogą powietrzną do Szczecina. Szczegół ten powinien przemówić i odbić się echem w łódzkich gabinetach Centralnych Zakładów Graficznych. Z odległego Szczecina wysyłamy pełne niepokoju SOS — ratujcie zagrożone pozycje drukarskie nad polską Odrą!

Przed nami leży biuletyn Centralnego Zarządu Państwowych Zakładów Graficznych, w którym czytamy: „Na Ziemiach Odzyskanych przystąpił CZPZG do budowy Centralnej drukarni w Szczecinie, dzięki czemu umożliwiono ukazywanie się „Kuriera Szczecińskiego" w zwiększonej objętości". Ileż ironii ciśnie się na usta, gdy czytając te słowa, piszę ten artykuł w drukarni poznańskiej, przy miłym akompaniamencie kilkunastu rytmicznie pracujących linotypów!

Sytuacja jest poważna i nie możemy nad nią przejść do porządku. W każdym razie stan dotychczasowy nie jest do utrzymania na dłuższą metę. Pomorze Zachodnie musi mieć odpowiednio wyposażony zakład graficzny, który by dał gwarancję normalnego rozwoju w zakresie wydawniczym, a przede wszystkim umożliwił regularne ukazywanie się polskiej prasy.

**M. H.**

**„Głos Wielkopolski"** z daty 27. IV. b. r. w artykule pt.: „Jedna z przyczyn", podaje znów nast. szczegóły:

**Niszczeje wielomilionowy majątek**

Przez zakaz wywozu, a głównie w związku z bardzo powolnym tokiem udzielania zezwoleń przez kompetentne władze, nisz-

czeje w wielu rozbitych drukarniach: w Gubinie, Krośnie, Zielonej Górze, Strzelcach, Świebodzinie, Witnicy, Zbąszynku i Zemszu szereg maszyn, które niedługo będą się nadawać jedynie na złom. Maszyny te długo jeszcze nie dotrą do nas z importem zagranicznym. W Krośnie np. pod gołym niebem stoi wspaniała maszyna rotacyjna — obiekt kilkudziesięciu milionów złotych, czekając zmiłowania Centralnego Zarządu P. Z. G. w Łodzi, który Ministerstwo Ziem Odzyskanych wyznaczyło jako dysponenta w sprawach przemysłu poligraficznego dla Ziem Odzyskanych. Nie dość, że maszyny niszczeją. Zdarza się, że nawet giną, co miało niedawno miejsce w Gubinie, gdzie dwie maszyny skradziono. Kto ponosi za to odpowiedzialność? Czy możemy sobie dzisiaj pozwolić na takie niedbalstwo, kiedy równocześnie Centrala PZG w Łodzi mówi w komunikatach, że „mało posiadamy maszyn drukarskich i nie widać chwilowo możności powiększenia ich liczby". Owszem widać — trzeba tylko umieć patrzyć.

### Rabunkowa gospodarka maszynami

Brak inicjatywy obserwuje się również na odcinku osiągnięcia handlowego porozumienia z zagranicą, celem zakupu materiałów technicznych i chemikalii. Trzeba przyznać, że czynione są śmiałe próby, wyprodukowania w kraju szeregu towarów, dawniej wyłącznie sprowadzanych. Ukazał się karton matrycowy krajowej produkcji, papier przedrukowy, usiłowania idą w kierunku wytwarzania filców. Są to jednak dopiero początki i jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że w obecnym stanie własna produkcja nie pokryje zapotrzebowania. Drukarnie kupują więc materiały techniczne i chemikalia po fantastycznych cenach. Zamiast starań, by drogą wymiany otrzymać np. z ZSRR matryce, prowadzi się rabunkową gospodarkę linotypami. Maszyny te zapalone w jednej z największych drukarń w Poznaniu jeszcze w marcu ub. r., pracują bez przerwy na trzy zmiany i przy dalszej gospodarce tego rodzaju, po niedługim czasie będą zupełnie niezdatne do użytku.

*Maksymilian Kaczmarek Szamotuły*

# 500-lecie czcionki drukarskiej

(Dokończenie)

Rycerz Johannes Gensefleisch zur Lader zu Gutenberg w Moguncji (1397—1468), czeladnik cechu złotniczego, był więc tym geniuszem, który rozpatrzywszy wszelkie dawne i nowsze sposoby powielania, potrafił je zespolić w najważniejszym, epokowym pomyśle, polegającym na rozcięciu płyty drewnianej z wyrytym alfabetem na pojedyńcze ruchome litery. W owym prostym pomyśle przejawia się geniusz wynalazczy Gutenberga, który był również wynalazcą prasy drukarskiej z drzewa i czernidła drukarskiego. Wynalazkiem swoim zamknął Gutenberg usiłowania wielu myślicieli, ludzi nauki i wiedzy praktycznej. Dokonał zespolenia wysiłku i pomysłów dotychczasowych w sposób tak genialny i praktyczny, iż zasady jego wynalazku do dnia dzisiejszego niczym doskonalszym — nie mówiąc o postępach późniejszej mechanizacji — nie zostały zastąpione. Pierwsze, sławne druki Gutenberga, jak 36 wierszowa, a później 42 wierszowa „Biblia", dwutomowe dzieło o 324 i 319 kartach foliowych są początkiem wielkiego ruchu wydawniczego, który bardziej może niż wielkie zdarzenia historyczne formował odtąd oblicze duchowe człowieka. Wiekopomną Biblię 42-wierszową wykonywał Gutenberg wraz z swoimi pomocnikami w ciągu przeszło dwóch lat, tj. od 1453—1455.

Dokładna data wynalazku nie jest znana. Gutenberg dokonywał licznych prób mniej lub więcej udałych przez wiele lat. Coraz bardziej utrwala się pogląd, że rok 1440 jest datą wykończenia ruchomej czcionki. Na próby drukarskie wyczerpał wszystkie swoje środki materialne. Nie chcąc jednak ustać w połowie drogi, zaciągnął u zamożnego moguncjanina Jana Fusta pożyczkę, ogółem 1600 guldenów na rzecz, „prowadzenia warsztatu książek". Wyczerpany materialnie, umarł na łaskawym chlebie, którego mu użyczył arcybiskup moguncki, hrabia Adolf Nassau.

Dotychczas obchodzono rocznicę wynalazku druku w okresach stuletnich: w latach 1540, 1640, 1740, 1840 w miarę upływu czasu z coraz większą okazałością. Rok 1940 był rokiem, kiedy to przed 500 laty powstał ten genialny wynalazek. Nie mieliśmy możności wspomnieć tę wielką rocznicę, gdyż rozwydrzone hordy hitleryzmu zalały nasz kraj, a drukarstwo polskie było całkowicie zamarłe. To też dziś z kilkuletnim opóźnieniem te słów kilka niech uczci pamięć Wielkiego Mistrza.

### ZWYCIĘSKI POCHÓD SZTUKI DRUKARSKIEJ

Po ukazaniu się drukiem Gutenberga wspomnianych „Biblii" i „Psałterza" świat otrzymał nową dźwignię rozwojową. Drukarstwo w triumfalnym pochodzie zagarnęło w krótkim czasie kraj po kraju. W roku 1500 posiadały już drukarnie wszystkie znaczniejsze ośrodki europejskie. Przeszkody i zakazy ze strony władz, a nawet kary śmierci za rozpowszechnianie tej „diabelskiej sztuki" nie zdołały powstrzymać rozwoju drukarstwa. Niebawem rozpoczął się wielki ruch wydawniczy. Księgarstwo, istniejące w nieznacznych formach już poprzednio, zdobyło sobie bardzo szybko stanowisko i wzrosło do ważnego, samodzielnego zawodu.

Pierwszym drukarzem w Polsce był Niemiec Günterzeiner z Reuthlingen, tzn. już w kilkanaście lat po wynalezieniu czcionki ruchomej. Za pierwszą drukowaną książkę uchodziło do niedawna dzieło średniowiecznego pisarza Jana de Turrecrematy: „Explanatio in Psalterium Davidi", wykład Psałterza Dawidowego, drukowany w Krakowie w latach 1473—74. Później jednak pierwszeństwo druku tego dzieła zostało zaprzeczone. Pierwszą stałą drukarnię założył w roku 1505 Jan Haller, również w Krakowie. Haller, będąc zamożnym winiarzem, miłował się również w książkach i literaturze, dlatego obok winiarni, handlował także książkami, a gdy i to mu nie wystarczyło, zabrał się do drukarstwa. Arcydziełem drukarni Hallerowskiej jest olbrzymi Mszał Krakowski z roku 1515, drukowany na pergaminie. Poznań uzyskał pierwszą drukarnię w roku 1539 i tutaj był pierwszym drukarzem Jan ze Sącza.

# Dekret z dnia 6-go lutego 1945 roku o Radach Zakładowych

Na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. R. P. nr. 1, poz. 1) Rada Ministrów postanawia, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza, co następuje:

## I. POSTANOWIENIA OGÓLNE

Art. 1. W zakładach pracy, stosujących pracę najemną, a zatrudniających powyżej 20 pracowników (robotników, pracowników umysłowych, chałupników — o ile nie zatrudniają pracowników najemnych), powołuje się przedstawicielstwa pracownicze, jako nowe organy organizacyj zawodowych, w formie Rad Zakładowych. Dekret niniejszy dotyczy zakładów pracy niezależnie od tego, czy one stanowią własność osób fizycznych czy prawnych.

Art. 2. W zakładach pracy, zatrudniających od 5 do 20 pracowników, przedstawicielem pracowników jest Delegat.

## II. ZAKRES DZIAŁANIA RAD ZAKŁADOWYCH

Art. 3. Zadaniem Rady Zakładowej lub Delegata jest zastępstwo interesów zawodowych pracowników danego zakładu pracy wobec pracodawcy, oraz czuwanie nad wzmożeniem i ulepszeniem produkcji zakładu zgodnie z ogólnymi wytycznymi polityki gospodarczej państwa.

W szczególności Rada Zakładowa lub Delegat:

1) wykonuje nadzór nad warunkami pracy w granicach przepisów prawnych, umów o pracę oraz nad urządzeniami społecznymi i kulturalnymi danego zakładu pracy;

2) zatwierdza projekt regulaminu pracy przed przedłożeniem go właściwemu Inspektorowi Pracy do ostatecznego zatwierdzenia;

3) współdziała z pracodawcą w zakresie zaopatrywania pracowników;

4) pośredniczy w razie zatargu między pracownikiem a pracodawcą;

Art. 4. 1) Rada Zakładowa lub Delegat ma prawo sprawowania nadzoru nad urządzeniami technicznymi zakładu i magazynami.

2) Uchwały Rady Zakładowej lub wnioski Delegata, dotyczące zmiany urządzeń technicznych, sposobu produkcji lub sposobu prowadzenia magazynów, winny być podane do wiadomości pracodawcy po uprzednim ich zatwierdzeniu przez właściwą władzę przemysłową lub górniczą.

3) Rada Zakładowa lub Delegat współdziała z organami państwowymi lub z Radami Narodowymi w zakresie kontroli społecznej nad działalnością gospodarczą zakładu.

Art. 5. Pracodawca winien prowadzić stałe wspólne narady — co najmniej raz na miesiąc — z Radą Zakładową lub z Delegatem w sprawach dotyczących zakładu pracy, w szczególności co do podniesienia wydajności i dyscypliny pracy, bezpieczeństwa i higieny pracy, nowych ulepszeń technicznych i organizacyjnych oraz winien co kwartał składać Radzie Zakładowej sprawozdanie ze stanu działalności danego zakładu pracy.

Art. 6. W zakładach, pozostających pod nadzorem państwowym lub samorządowym, przedstawiciel Rady Zakładowej lub Delegat wchodzi w skład zarządu danego zakładu pracy, o ile zarząd ten jest wieloosobowy.

## III. SKŁAD RAD ZAKŁADOWYCH

Art. 7. Rada Zakładowa składa się w zakładach pracy zatrudniających:

a) od 21 do 50 pracowników z 3 członków,
b) od 51 do 100 pracowników z 5 członków,
c) od 101 do 500 pracowników z 9 członków,
d) powyżej 500 pracowników,

ponadto skład Rady Zakładowej powiększa się o 1 członka na każdych dalszych 100 pracowników z tym, że liczba członków Rady Zakładowej nie może przekraczać 30 osób.

Art. 8. 1) Członkowie Rady Zakładowej lub Delegat powoływani są w drodze wyborów.

2) Wybory członków Rady Zakładowej odbywają się w głosowaniu bezpośrednim, tajnym i proporcjonalnym, zaś wybory Delegata w głosowaniu bezpośrednim i tajnym zwykłą większością głosów.

Art. 9. 1) Czynne prawo wyborcze przysługuje wszystkim pracownikom danego zakładu pracy.

2) Bierne prawo wyborcze przysługuje pracownikowi, który ukończył 18 lat, jest zatrudniony w danym zakładzie pracy co najmniej od 3 miesięcy, jest członkiem organizacji zawodowej przynajmniej od roku.

3) Minister Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia może zezwolić na odstępstwa od warunków biernego prawa wyborczego, przewidzianych w ust. 2 niniejszego, w wypadkach szczególnie uzasadnionych.

Art. 10. Członkowie Rady Zakładowej lub Delegat wybierani są na okres jednego roku.

Art. 11. W zakładach pracy sezonowych członkowie Rady Zakładowej lub Delegat wybierani są na okres trwania produkcji.

Art. 12. Wybory odbywają się poza godzinami pracy.

Art. 13. Regulamin wyborczy wyda Minister Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia.

Art. 14. Pierwsze wybory Rady Zakładowej lub Delegata zarządza Obwodowy Inspektor Pracy na wniosek zarządu organizacji zawodowej pracowników, obejmującej dany zakład pracy i powołuje Komisję Wyborczą w składzie 3-ch osób, w tym delegata organizacji zawodowej jako przewodniczącego. Następne wybory przeprowadza Rada Zakładowa, powołując na 2 tygodnie przed upływem swej kadencji Komisję Wyborczą w składzie 3-ch pracowników.

Art. 15. W zakładach pracy, w których wybierany jest Delegat, pierwsze wybory zarządza Obwodowy Inspektor Pracy, powołując jednego pracownika jako kierownika wyborów. Następne wybory zarządza Delegat najpóźniej na tydzień przed upływem swej kadencji.

Art. 16. Wybory mogą być zaskarżone w terminie 7-miu dni do właściwego Obwodowego Inspektora Pracy, który, w razie uznania skargi za uzasadnioną, zarządza w porozumieniu z zarządem organizacji zawodowej, obejmującej dany zakład pracy, nowe wybory.

Skarga winna być podpisana co najmniej przez jedną piątą ogólnej liczby wyborców, jednakże nie mniej niż przez 10-ciu wyborców.

Art. 17. 1) Mandat członka Rady Zakładowej wygasa w razie:

a) śmierci,
b) rozwiązania umowy o pracę (art. 28),
c) wykluczenia (art. 18).

2) Mandat Delegata wygasa w wypadkach objętych ust. 1, lit. a), b), lub w razie odwołania uchwałą ogólnego zebrania pracowników.

Art. 18. Rada Zakładowa może większością dwóch trzecich głosów wykluczyć z Rady członka, który bez usprawiedliwienia opuszcza trzy kolejne posiedzenia Rady, względnie w inny sposób zaniedbuje obowiązki członka Rady Zakładowej.

Art. 19. Na miejsce członka Rady Zakładowej lub Delegata, opróżnione w wypadkach przewidzianych w art. 17, wstępuje ten kandydat, który przy ostatnich wyborach uzyskał największą skolei ilość głosów, a w wypadku wyborów proporcjonalnych, kolejny kandydat właściwej listy.

Art. 20. Jeżeli Rada Zakładowa lub Delegat działają w sposób oczywiście sprzeczny z przepisami ustawowymi, może Komisja Pojednawczo-Rozjemcza przy Okręgowym Inspektoracie Pracy (art. 32) rozwiązać Radę Zakładową lub usunąć Delegata na wniosek Obwodowego Inspektora Pracy lub zarządu organizacji zawodowej pracowników, obejmującej dany zakład pracy.

## IV. FUNKCJONOWANIE RAD ZAKŁADOWYCH

Art. 21. Rada Zakładowa może być rozwiązana uchwałą ogólnego zebrania pracowników zakładów, powziętą co najmniej dwóch trzecich ogólnej liczby pracowników zakładu.

Art. 22. Wzorowy regulamin wydany przez Ministra Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia określi tryb funkcjonowania Rady Zakładowej.

Instrukcja wydana przez Biuro Kontroli przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej w porozumieniu z Ministrem Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia określi tryb funkcjonowania Rady Zakładowej w zakresie kontroli społecznej (ust. 3, art. 4).

Art. 23. Pracodawca może żądać zwołania Rady Zakładowej, jak również dopuszczenia z głosem doradczym przedsta-

wiciela organizacji pracodawców, do którego dany pracodawca należy.

W obradach Rady Zakładowej mogą uczestniczyć z głosem doradczym przedstawiciele organizacyj zawodowych, do których należą członkowie Rady Zakładowej.

Art. 24. Posiedzenia Rady Zakładowej odbywają się z reguły poza czasem pracy. W wypadkach wyjątkowych, gdy posiedzenie to odbyć się musi w czasie pracy, należy zawczasu uprzedzić o tym pracodawcę.

Art. 25. Pracodawca winien ułatwić Radzie Zakładowej lub Delegatowi pełnienie ich czynności, dostarczyć pomieszczeń na zebrania i biura oraz potrzebnych urządzeń, druków i materiałów biurowych.

Art. 26. Uchwały Rady Zakładowej i wnioski Delegata dotyczące zadań, przewidzianych w art. 3, winny być przedkładane pracodawcy do wykonania. Samoistne wkraczanie Rady Zakładowej lub Delegata w zarządzenia zakładem pracy nie jest dopuszczalne.

Art. 27. 1) Członkowie Rady Zakładowej oraz delegaci obowiązani są do zachowania ścisłej tajemnicy co do spraw, które stanowią tajemnicę techniczną lub handlową zakładu pracy.

2) Obowiązek zachowania tajemnicy nie stosuje się do sprawozdań Rady Zakładowej lub Delegata, składanych organom państwowym lub Radom Narodowym, wynikających ze współdziałania Rady Zakładowej lub Delegata w zakresie kontroli społecznej ust. 3, art. 4).

Art. 28. Umowa o pracę między pracodawcą a członkiem Rady Zakładowej lub Delegatem nie może być przez pracodawcę rozwiązana inaczej, jak tylko z ważnych przyczyn lub z winy pracownika. Takie rozwiązanie wymaga do swojej ważności zgody Komisji Pojednawczo-Rozjemczej przy Obwodowym Inspektorze Pracy. Decyzja Komisji jest ostateczna.

Art. 29. Członkowie Rad Zakładowych i Delegaci zachowują przez cały czas trwania ich mandatów prawo do pełnego wynagrodzenia należnego z umowy o pracę.

W zakładach, zatrudniających powyżej 500 pracowników, przewodniczący Rady Zakładowej jest zwolniony od pełnienia czynności zawodowych z zachowaniem pełnego wynagrodzenia należnego z umowy o pracę.

Art. 30. Członkowie Rad Zakładowych i Delegat pełnią swe obowiązki bezpłatnie, otrzymują jednak od pracodawcy zwrot poniesionych wydatków i równowartość nieuniknionej straty zarobków.

Art. 31. Rada Zakładowa oraz Delegat składają co najmniej raz na trzy miesiące sprawozdanie ze swych czynności na ogólnym zebraniu pracowników zakładu.

### V. POSTĘPOWANIE ROZJEMCZE

Art. 32. 1) W wypadkach sporu między pracodawcą a Radą Zakładową lub Delegatem, strony mogą się odnieść — po uprzednim wyczerpaniu możliwości osiągnięcia zgody w rokowaniach bezpośrednich — do Komisji Pojednawczo-Rozjemczej przy właściwym Obwodowym Inspektorze Pracy. Komisja ta składa się z Obwodowego Inspektora Pracy lub wyznaczonego przezeń zastępcy jako przewodniczącego, oraz po jednym przedstawicielu organizacyj zawodowych pracowników i pracodawców tej gałęzi gospodarki, która obejmuje dany zakład pracy.

2) Od postanowienia tej Komisji służy prawo odwołania się do Komisji przy Okręgowym Inspektorze Pracy. Do składu tej Komisji stosuje się odpowiednie przepisy ust. 1 z tym, że Komisji przewodniczy Okręgowy Inspektor Pracy lub wyznaczony przezeń zastępca.

Decyzja tej Komisji jest ostateczna dla zakładów pracy, zatrudniających nie więcej niż 500 pracowników.

3) W zakładach pracy, zatrudniających ponad 500 pracowników, służy od postanowienia Komisji prawo odwołania się do Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, w skład której wchodzą: przedstawiciel Ministra Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia, jako przewodniczący, oraz przedstawiciele Ministrów Przemysłu i Sprawiedliwości.

4) W skład Komisji, przewidzianej w ust. 1) i 2), w miejsce Inspektora Pracy lub jego zastępcy, wchodzi przedstawiciel władzy przemysłowej, jeżeli spór wynikł w zakładzie pracy, pozostającym pod zarządem państwowym lub samorządowym, albo dotyczy stosowania art. 4.

### VI. PRZEPISY KARNE

Art. 33. 1) Winni naruszenia przepisów dekretu niniejszego ulegną karze aresztu do trzech miesięcy, lub grzywny do 10 tys. zł, albo obu tym karom łącznie, o ile czyn nie jest zagrożony surowszą karą.

2) Do orzekania właściwy jest Sąd Pracy.

### VII. PRZEPISY PRZEJŚCIOWE I KOŃCOWE

Art. 34. Rozporządzenie Ministra Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych określi termin wejścia w życie przepisów dekretu niniejszego w stosunku do zakładów pracy ściśle związanych z rolnictwem, a nie posiadający przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego.

Art. 35. 1) Zakłady wojskowe oraz zakłady pracy, które podlegają militaryzacji, nie są objęte przepisami dekretu niniejszego.

2) Minister Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej może w drodze zarządzenia wyłączyć spod mocy obowiązującej niniejszego dekretu poszczególne zakłady, produkujące głównie dla wojska.

Art. 36. Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Ministrowi Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia w porozumieniu z właściwymi Ministrami.

Art. 37. Dekret niniejszy wchodzi w życie w dwa miesiące po dniu ogłoszenia. Jednocześnie tracą moc wszelkie przepisy prawne, dotyczące przedmiotów dekretem niniejszym uregulowanych.

## Insirukcja ministra przemysłu

**z dnia 1. VI. 1945 r. o rozgraniczeniu kompetencji Dyrektorów Zakładów i Rad Zakładowych.**

W porozumieniu z ministrem Pracy i Opieki Społecznej i po uzgodnieniu z Komisją Centralnych Zw. Zaw. zarządza się co następuje:

1) Dyrektor ponosi pełną odpowiedzialność za los powierzonego mu przedsiębiorstwa (za jego rentowność, wydajność, normalny tok pracy).

2) Rada Zakładowa jako przedstawicielstwo ogółu robotników zakładu pracy współpracuje z dyrekcją w całokształcie gospodarki danego przedsiębiorstwa, jest czynnikiem doradczym w sprawach technicznych i administracyjno-handlowych, przedstawia wnioski w sprawie cennika płac dla pracy akordowej, czuwa nad ulepszeniem i wzmożeniem produkcji zakładu zgodnie z ogólnymi wytycznymi polityki gospodarczej państwa i współdecyduje we wszystkich sprawach, dotyczących bytu robotniczego.

3) Dla umocnienia konkretnej personalnej odpowiedzialności za losy zakładu pracy kierownictwo techniczne i administracyjno-handlowe oraz premiowanie robotników zarezerwowane są do wyłącznej dyspozycji Dyrektorów.

4) Wspólnego uzgodnienia i wspólnej decyzji Dyrekcji Zakładu i Rady Zakładowej, zaopatrzonej wspólnym podpisem Dyrektora i Przedstawicieli Rady Zakładowej, wymagają następujące sprawy:

a) przyjmowanie i wydalanie pracowników nie mianowanych przez instytucje nadrzędne zakładów,
b) wprowadzenie regulaminu pracy zakładów,
c) przedłużanie czasu pracy ponad normalny ośmiogodzinny dzień pracy w wypadkach nagłych,
e) zarządzenie pracy w niedzielę i święta w wypadkach nagłych,
e) wyznaczenie kategorii robotników, którzy mają otrzymać od zakładu ubrania robocze oraz ustalenie ewentl. odszkodowania za zniszczenie ubrania,
f) ustalenie wysokości wynagrodzenia za pracę robotnika przy użyciu własnych narzędzi pracy,
g) zatwierdzenie kosztów prowadzenia stołówki oraz dotyczących aprowizacji robotników,
h) nakładanie kar za wykroczenia ze strony pracowników,
i) przydział służbowych lokali mieszkalnych dla pracowników,
j) zarządzenia o bezpieczeństwie i higienie pracy,
k) zarządzenie dotyczące instytucji opieki i kulturalno-oświatowych jak: żłóbki, świetlice, wywczasy robotnicze, wykłady, kursy itp.,
l) zarządzenie w sprawie doraźnych składek na cele samopomocy, potrącanych z wypłat pracowników.

5) W wypadkach, wymienionych w p. 3 i 4-ym, w razie braku zgodnej decyzji, przysługuje Dyrektorowi i Radzie Zakładowej po uprzednim wyczerpaniu możliwości osiągnięcia zgody poprzez odwołanie się do Zarządu Zw. Zawodowego i Zarządu Zjednoczenia Branżowego — do komisji pojednawczo-rozjemczej — zgodnie z art. 32 dekretu o radach zakładowych z dnia 6 lutego 1945 r.

# URLOPY

W związku z rozpoczęciem okresu urlopów powstają kwestie dotyczące długości urlopu dla poszczególnych pracowników oraz zapłaty za urlop i stołówkę.

Układ zbiorowy pracy reguluje długość urlopu w stosunku do ilości lat przepracowanych. Oczywiście wchodzą tu w rachubę lata przepracowane wyłącznie w zakładach do przemysłu graficznego należących. Łączny okres pracy musi być w sposób określony układem zbiorowym udowodniony. Nie wystarczy tu powoływanie się na datę ukończenia praktyki, wykazać trzeba, że wymagany układem okres został faktycznie w zawodzie tym przepracowany. Przerwa w czasie okupacji, spowodowana udziałem w akcji podziemnej, pobytem w Rzeszy przy pracy przymusowej lub w obozie politycznym, może być wliczona do czasu przepracowanego, o ile nie zachodzą wątpliwości co do przyczyn, które stan ten spowodowały.

Najliczniejsze są spory o wysokość wynagrodzenia. Układ zbiorowy zgodnie z ustawą o urlopach z dnia 16 maja 1922 postanawia, że za czas urlopu otrzymuje pracownik takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby, gdyby w okresie tym był zatrudniony. O ile więc w okresie urlopu wypłacono pracownikom premie, jeżeli zakład lub ten dział, w którym zatrudniony jest urlopowany, pracuje w godzinach nadliczbowych, należy się zapłata również urlopowanemu. Pracownik, który stale pracuje w niedzielę, ma w czasie urlopu również otrzymać zapłatę za tą pracę. O ile praca odbywa się na akord, wynagrodzenie za urlop oblicza się na podstawie przeciętnego zarobku pracownika z ostatnich 13 tygodni przed rozpoczęciem urlopu.

W czasie urlopu pracownik ma prawo do korzystania ze stołówki, do której może podczas urlopu przychodzić. W wypadkach przeto, gdzie z powodu braku stołówki otrzymują pracownicy suchy prowiant, należy się on również urlopowanemu.

W roku bieżącym mogą w poszczególnych zakładach lub działach ujawnić się trudności techniczne w wykorzystaniu przez pracowników urlopów. Do zagadnienia tego należy podejść rzeczowo i w ramach przepisów układu zbiorowego drogą organizacyjną regulować wykorzystanie urlopów w sposób taki, który nie powodowałby zahamowania toku pracy zakładu.

Wu-Ka

# Z okręgów Związku:

## *OKRĘG OLSZTYN*

Dnia 13 kwietnia b. r. odbyło się Doroczne Walne Zgromadzenie naszego Związku. Na przewodniczącego zgromadzenia zaproszono kol. Wł. Jabubowskiego, który na wstępie omówił ciężkie warunki, w jakich rozpoczęła pracę nasza organizacja od czasu jej zawiązania do chwili obecnej. Wiele jednak jest jeszcze do zrobienia dla dalszego jej rozwoju. Dlatego z rozwagą należy wybrać nowy Zarząd, któryby nie szczędząc wysiłku, z całą energią zabrał się do pracy.

Sprawozdanie Zarządu zawiera historię Okręgu od chwili jego powstania, tj. od 16 czerwca 1945 r. do 31 marca b. r., pionierską pracę pierwszych drukarzy, przybyłych na teren Olsztyna, którzy z gruzów wydobyli to, co jeszcze pozostało; z tych skromnych resztek stworzyli dwie małe drukarnie, które stały się podwaliną dla dalszej rozbudowy drukarstwa na terenie Olsztyna.

Bezpośrednio po stworzeniu oparcia dla swej egzystencji pierwsi nieliczni drukarze (7 osób) przystąpili do tworzenia organizacji zawodowej. — Stopniowo liczba członków powiększała się i gdy na liście członków było już 33 osoby, przystąpiono do wyboru stałego Zarządu. Zebranie wyborcze odbyło się 21 października 1945 r. Wtedy drukarze zajęci byli troską o chleb powszedni, bo zarobki w drukarniach były małe, to też nikt z obecnych na zebraniu ówczesnym, nie podejmował się wejścia do Zarządu. Organizacja jednak musiała istnieć, ktoś musiał ją poprowadzić. Podjęło się tego pięciu kolegów (Tumulski, Dziubiński, Żak, Suszyński i Niewiadomski). Bez doświadczenia, bez żadnej pomocy, bez statutu, rozpoczęli poomacku pracę.

Później nadeszła pomoc od Zarządu Głównego Związku, który nakazał, by nasz oddział stał się placówką Związku Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego w Polsce, jako okręg olsztyński. Od tego czasu praca nasza popłynęła bardziej planowo, pewniej. Okręg nasz zarejestrowano u władz, zaprowadzono księgowość, wydano członkom legitymacje, pobierano regulaminowe składki członkowskie itd. Płace dostosowano do istniejących w innych miejscowościach kraju na mocy umowy z C. Z. P. Z. G., bo były one u nas niejednolite.

Liczba członków, aczkolwiek powoli, powiększała się, a z tym powiększała się troska o ich zatrudnienie. W tej trudnej sprawie przyszło nam z pomocą tworzenie się w Olsztynie Państwowych Zakładów Graficznych, które dały pracę sporej ilości drukarzy. Nadzieje nasze były i są obecnie zwrócone na tę placówkę, która będzie jedyną, w której skupi się życie drukarskie w naszym mieście. Powinna ona wchłonąć w siebie mniejsze drukarnie i wyrosnąć do rozmiarów, by stać się centralą dla całego okręgu Mazurskiego. Musi ona być źródłem dla powstawania drukarń w terenie, których dotąd jeszcze niema.

Dalszą pracą Związku było uświadomienie ogółu członków o znaczeniu ducha czasu, w jakim obecnie znajduje się klasa pracująca, o jej prawach i obowiązkach, o Radach zakładowych, o stosunku pracujących do kierownictwa w zakładach pracy itd., bo nie wszyscy koledzy zdawali sobie z tego należycie sprawę. Zarząd czynił starania by pomóc członkom w aprowizacji. Trudna to jest sprawa na naszym terenie, lecz choć w skromnych rozmiarach, udało mu się cośniecoś uzyskać.

W okresie sprawozdawczym odbył Okręg 8 ogólnych zebrań. Posiedzeń Zarządu odbyto tylko 10. Mała ilość posiedzeń tłumaczy się tym, że członkowie Zarządu, pracując w drukarni na dwie zmiany, nie zawsze razem mogli wziąć w nich udział Odbywano więc posiedzenia w niedziele, kiedy również pracowano przy dzienniku. Ponieważ wszyscy członkowie Zarządu pracowali w jednej drukarni, bieżące sprawy związkowe załatwiano na miejscu, protokołując je na kolejnym posiedzeniu. Wkońcu okresu sprawozdawczego Okręg liczył 86 członków. W trudnych warunkach pracy nie łatwo było rozwinąć ją na większą skalę, jednak zrobiono najważniejsze — zapoczątkowano życie organizacyjne, pozostawiając go na nowych torach.

Zebrani na Zgromadzeniu koledzy z wyrozumiałością docenili skromną pracę Zarządu, to też bez zastrzeżeń udzielili mu absolutorium i podziękowali przez powstanie.

W dyskusji dalszej poruszono szereg spraw, które przyszłemu Zarządowi należy przeprowadzić, jak zorganizowanie prac kulturalno-oświatowych, stołówek po drukarniach, lokalu dla stałej siedziby Związku, którego dotąd Okręg nie posiada i inne.

Przewodniczący zebrania kol. Jakubowski, gen. inspektor P. Z. G. na okręg Mazurski, przyrzekł odstąpić okręgowi część lokalu w gmachu, o pozyskanie którego dla P. Z. G. poczynił starania i gdy uda się go pozyskać.

Po dokonaniu wyborów obecni na zgromadzeniu koledzy podziękowali kol.

**„Spełń obowiązek obywatelski – subskrybuj Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju!"**

Jakubowskiemu za sprężyste i fachowe przeprowadzenie zebrania i wyborów, po czym zgromadzenie zamknięto.

W dniu następnym w obecności kol. Jakubowskiego, nowy Zarząd ukonstytuował się jak następuje: Juchniewicz Jan — przewodniczący, Nikolan Kazimierz — zast. przew., Żak Michał — sekretarz, Surzyński Konrad — zast. sekr., Niewiadomski Mieczysław — skarbnik, Dziubiński Roman i Małek Mieczysław — ławnicy, Narkiewicz Albin, Skrzywań Aleksander i Lewkowicz Władysław — zastępcy. Komisja rewizyjna: Szytogalis Michał — przew., Domowski Zygmunt. Sąd honorowy: Jurczak Jakób — przew., Orański Józef i Likszo Stanisław — członkowie.

## OKRĘG ŁÓDŹ

W niedzielę, dnia 14 kwietnia br. odbyło się przy licznym udziale członków w sali OKZZ Roczne Walne Zgromadzenie, na którym obecny był również przewodniczący Zarządu Głównego Związku kol. Koczub W. z Krakowa oraz wiceprzewodniczący miejscowej OKZZ.

Obradom przewodniczył kol. Przedmojski Wł. Na wstępie uczczono pamięć zmarłych w ub. roku członków, po czym przewodniczący w krótkim szkicu streścił historię życia organizacji w okresie okupacji.

Obszerny referat sprawozdawczo-organizacyjny wygłosił kol. Koczub W., zapoznając zebranych z całokształtem zagadnień naszej ogólnokrajowej organizacji.

Pierwszym zagadnieniem po Zjeździe było zawarcie układu zbiorowego pracy, które nastąpiło w dniu 26 stycznia br. Układ ten mimo zastrzeżeń wysuwanych przez członków, dał jednak pewne korzyści pracownikom. Z przypadającego na dzień 31 marca br. terminu wypowiedzenia układu nie skorzystaliśmy mając na uwadze zgłoszony w Ministerstwie wniosek o nadanie układowi mocy powszechnie obowiązującej. Wypowiedzenie układu zahamowałoby załatwienie tego wniosku.

W okresie najbliższych tygodni spodziewamy się wydania rozporządzenia wykonawczego do dekretu o upaństwowieniu naszej gałęzi przemysłu, co wyjaśni niezdrową obecnie atmosferę wyczekiwania, w której nie wszystkie zakłady podlegają postanowieniom układu zbiorowego.

Na tle różnego interpretowania i prób niejednakowego stosowania przepisów układu, tym silniej wybija się rola Rad Zakładowych. Instytucja ta nie jest jeszcze dostatecznie przez pracowników rozumiana, doceniana i wykorzystana. Rady Zakładowe są mocnym atutem Związku, to też należy tworzyć Koła Rad Zakładowych na wzór dawniejszych Kół Delegatów (Mężów Zaufania), organizować kursy dla członków Rad Zakładowych, a przede wszystkim zwracać baczną uwagę na dobór odpowiednich pracowników przy wyborze tych Rad.

Ważnym również zagadnieniem chwili obecnej jest szkolenie uczniów. Wobec braku pracowników wykwalifikowanych nie należy zbytnio ograniczać ilości uczniów. Należy jednak dopilnować, aby do praktyki przychodził element zdrowy, posiadający odpowiednie wykształcenie. Uczniów tych trzeba otoczyć opieką i pokierować ich nauką, abyśmy sami sobie wychowali zdolnych towarzyszy pracy, członków i przyszłych kierowników organizacji i zakładów pracy.

Polemizując z ogłoszonymi w prasie projektami na ten temat Centralnego Zarządu Państw. Zakładów Graficznych w Łodzi o szkoleniu kadr drukarskich, które by z personelu pomocniczego (mężczyzn i kobiet) drogą krótkich kursów od 4 tygodni do 3 miesięcy dały nowy zastęp fachowców, wykazał niedorzeczność tych projektów.

Mowca podkreślił konieczność współpracy organizacji naszej z partiami politycznymi a tym samym potrzebę udziału członków Związku w życiu politycznym i partiach. Zagadnienia te nie mogą pozostać nam obce. Trzeba nimi się interesować i starać się o uzyskanie wpływów w partiach za pośrednictwem członków Związku.

Na rok bieżący jako czołowe zagadnienia obok regulowania warunków ekonomicznych w granicah gospodarczych możliwości Państwa wysuwa się konieczność uzyskania odpowiednich lokali związkowych, ożywienia pracy w sekcjach, podniesienia poziomu pracy kulturalno-oświatowej i zawodowo dokształcającej. Rok ubiegły przysporzył naszej organizacji członków, obecnie musimy wytężoną pracą organizacyjną członków tych zespolić, aby się z sobą zżyli i zrozumieli. Tą drogą tylko zająć może organizacja nasza należne jej przodujące miejsce w szeregu wszystkich organizacyj pracowniczych.

Przemówienie to przyjęto hucznymi oklaskami.

Następnie kol. Przedmojski Wł. w sprawozdaniu z działalności Zarządu Okręgu podkreślił poczynania w sprawie zawarcia lokalnej umowy zbiorowej przed scentralizowaniem Związku, zabiegi o odzyskanie dawniejszego lokalu Związku, o odzyskanie drukarni spódzielczej, interwencje w sprawach cennikowych i aprowizacyjnych, nakreślając również prace Zarządu w okresie powstawania placówek związkowych w różnych ośrodkach na terenie województwa i w okresie wiązania ich w jednolitą całość organizacyjną Okręgu.

W dyskusji mowcy wykazując wielkie zrozumienie dla poruszonych zagadnień, podkreślali konieczność intenzywnej pracy organizacyjnej, opartej na ścisłej współpracy członków z Zarządem Okręgu i Zarządem Głównym. Zarazem żądali wyjaśnień do poszczególnych punktów układu zbiorowego.

Wyjaśnień udzielał kol. Koczub W., który zarazem podkreślił znaczenie zbliżającego się święta 1 Maja. Związek nasz wraz z bratnimi organizacjami zamanifestuje w dniu tym solidarność świata pracy w dążeniu do odbudowy naszego kraju i utrwalenia ustroju demokratycznego. Do udziału w manifestacji tej obowiązani są wszyscy członkowie Związku.

Przedstawione sprawozdanie kasowe przyjęto w całości, wyrażając Zarządowi uznnie za jego pracę.

Wybory nowego Zarządu dokonane zostały w głosowaniu tajnym za wyjątkiem osoby przewodniczącego, którym przez aklamację wśród oklasków wybrany został ponownie kol. Przedmojski Władysław.

## OKRĘG ŚLĄSKO-DĄBROWSKI

**Walne Zebranie Okręgu Śląsko - Dąbrowskiego** odbyło się w dniu 14 kwietnia 1946 r. w Katowicach w sali restauracji „Park Kościuszki".

Zebranie zagaił przew. kol. Urbański, stwierdzając, że zebranie zwołane zostało zgodnie ze statutem, wobec czego uchwały jego są prawomocne. Następnie powitał gości: Przedstawiciela Zarządu Gł. Związku, sekr. gen. kol. Szczuckiego, przedst. Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. Okr. Śl.-Dąbr. ob. red. Ziembę, przedst. „Czytelnika" ob. ob. red. Bytomskiego i red. Piwowara, przedstawicieli Oddziałów: Chorzów, Sosnowiec, Bielsko, Cieszyn, Bytom i Opole, oraz b. licznie zebranych członków. Skolei wymienił nazwiska zmarłych w roku sprawozd. członków, których pamięć zebrani uczcili przez powstanie z miejsc. Protokół z ostatniego Walnego Zebrania przyjęto bez poprawek.

W punkcie drugim sekretarz Oddziału odczytał okólnik Zarz. Gł. nr. 5/46, dotyczący: Ogólno-Krajowego Zjazdu Delegatów Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, który odbędzie się w dniu 18 maja b. r. W myśl okólnika tego Centr. Kom. Zw. Zaw. zaleca Związkom jak najszerszy udział w organizowaniu kół wyżej wymienionego Towarzystwa w celu wzmocnienia i utrwalenia sojuszu robotników, chłopów i inteligencji pracującej polskiej z narodami Związku Radzieckiego, Zarząd Gł. zaś poleca Okręgom, by udzieliły Oddziałom Związku odpowiednich w tym kierunku wskazówek. Pkt. 2-gi tego okólnika porusza kwestię kart żywnościowych, których I-ej kategorii odmawia się w niektórych Okręgach naszej gałęzi przemysłu i poleca zgłaszanie wszystkich tego rodzaju wypadków na piśmie, ażeby po zebraniu materiałów ze wszystkich Oddziałów Zarząd Gł. mógł interweniować u odpowiednich miarodajnych czynników.

Na przewodniczącego Walnego Zebrania powołano sekr. gen. kol. Szczuckiego. Kol. Szczucki witając Walne Zgromadzenie imieniem Zarządu Głównego, dziękuje za zaszczycenie Go, przewodnictwem zebrania, stwierdza jednak, że w myśl statutu przewodniczyć winien przewodniczący miejscowy, lecz skoro od lat panuje miejscowy zwyczaj, chce go uszanować. Łącznie z przemówieniem powitalnym kol. Szczucki wygłosił dłuższy referat na temat sytuacji gospodarczej i politycznej kraju, omówił strukturę organizacyjną oraz zadania, stojące przed nami, po czym szeroko omówił ogólne zdobycze umowy zbiorowej.

Jako drugi mówca zabrał głos z ramienia Zw. Dziennikarzy R. P. Okręgu Śl.-Dąbr. ob. red. Ziemba. W przemówieniu swym mówca podkreślił, jak ważną w życiu społecznym jest gałąź prze-

**„Tylko wróg może być przeciwnikiem odbudowy Kraju!"**

mysłu poligraficznego, a cofając się w minione lata okupacji stwierdził, że drukarz polski w konspiracji był karnym i bez niego podziemna praca konspiracyjna nie dopięłaby pożądanego celu.

Sprawozdanie za rok ub. wydano drukiem. W dyskusji nad sprawozdaniem zabrał głos jedynie kol. Wejman, stwierdzając, że milczenie na sali jest dowodem zaufania dla zarządu, który swą pracę sumiennie wykonał. Następnie kol. Kaczmarek im. Komisji Rew. stawia wniosek o udzielenie zarządowi absolutorium, które jednogłośnie uchwalono.

Nowy **zarząd** wybrano w następującym składzie: przew. kol. Urbański Jan, zast. kol. Szafranek Edward; sekretarz: kol. Foltyn Emanuel, skarbnik: Superniok Bernard, zast. kol. Frąckowiak Jan; ławnicy: kol. kol. Patalong Florian, Wąsik Jan i Broda Henryk; bibliotekarz: Chwila Józef jun. — **Kom. Rew.:** kol. kol. Wysocki Jan, Kaczmarek Aleksy, Jochemczyk Ludwik, zastępcy: kol. kol. Grzybowa Stanisława i Piechota Stefan; **Sąd Związk.:** kol. kol. Chwila Józef sen., Gorzelik Antoni, Ziembowska Maria, Wieczorek Józef, Mączyński Bernard, zastępcy: Kalbarczyk Stefan, Rokosa Wiktor; **Komisja Kult.-Oświatowa:** kol. kol.: Witucki Tadeusz, Frąckowiak Jan, Miszto Stan., Pastuszek Józef, Faruga Adolf, Szafraniec Stan., Bańka Jan, Nowak Bogusław, Guzy Alfons, Pawełczyk Wiktor plus 3 miejsca wolne dla personalu pomocn. do dokooptowania.

Skolei przystąpiono do przesuniętego na dalszy porządek obrad punktu 5-go: wnioski zarządu i członków. Odczytanych zostało kilka rezolucyj i wniosków, a mianowicie:

**Rezolucja I:** Zebrani w dniu 14 IV. 1946 r. na Rocznym Walnym Zebraniu członkowie Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego R. P. Okr. Śl.-Dąbr. po wysłuchaniu sprawozdania o poczynionych przez zarząd Związku w Dyrekcji Śl. Kolejek Elekr. krokach w sprawie odmówienia części naszych członków, zatrudnionych w drukarniach prywatnych, zniżkowych biletów tramwajowych — protestują jak najenergiczniej przeciw takiemu zarządzeniu. Pracownicy bowiem, zatrudnieni w zakładach prywatnych, pracują na tych samych warunkach co w drukarniach państwowych i dla tych samych instytucyj i urzędów. Zebrani stoją na stanowisku, że w państwie demokratycznym nie może absolutnie mieć miejsca, by pracownik, pracujący w przedsiębiorstwie prywatnym, był gorzej traktowany od pracowników w innych przedsiębiorstwach. Walne Zebranie wzywa zarząd Związku do poczynienia u kompetentnych władz wszelkich kroków, by obywateli spełniających swoje obowiązki równo traktowano.

**Rezolucja II:** Zebrani w dniu 14 IV. 1946 r. na Rocznym Walnym Zebraniu członkowie Zw. Zaw. Prac. Przem. poligraficznego Okręg Śl.-Dąbr. protestują przeciw zamierzonym i częściowo już dokonanym przesunięciom pracowników przemysłu poligraficznego z kat. I-szej do kat II lub III kart żywnościowych. Ze względu na to, iż drukarze jako pierwsi stanęli do pracy i odbudowy zniszczonych zakładów poligraficznych, jako też ich praca zawodowa należy do wysoce szkodliwej dla zdrowia — przysługiwać im winna najwyższa kategoria kart żywnościowych, której się najenergiczniej domagają.

**Rezolucja III:** Roczne Walne Zebranie Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego R. P. Okr. Śl.-Dąbr., odbywające się w dniu 14 IV. 1946 r., wzywa członków Związku do podjęcia inicjatywy w kierunku tworzenia przy Związku sekcyj fachowych i kontynuowania pracy kulturalno-oświatowej.

**Wniosek Komisji Rew.:** Kom. Rew. stawia wniosek: Walne Zebranie uchwala renumerację dla Zarządu za ub. 3 kwartały za wytężoną pracę w Związku w nast. wysokości: a) dla przewodniczącego kwart. 2000 zł., b) dla sekretarza kwart. 1000 zł., c) dla skarbnika mies. 1000 zł.

**Wniosek członków:** Roczne Walne Zebranie Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego R. P. Okr. Śl.-Dąbr., odbywające się w dniu 14 IV. 1946 r. uchwala ufundować bibliotekę szkolną dla szkoły w Mikulczycach na Opolszczyźnie, zaś fundusz ten zebrać drogą list składkowych wśród członków, proponując wysokość jednorazowego datku w następującej wysokości: I kat. 30 zł., II kat. 20 zł., III kat. 10 zł. Powyższe rezolucje i wnioski uchwalone zostały jednogłośnie.

Po uchwaleniu rezolucyj, jeden z kolegów nawiązując do rezolucji I i II rozwodził się w szerszych słowach nad równouprawnieniem mas robotniczych, nad niedopuszczaniem Związku Drukarzy do przedstawicielstw Związków Zawodowych oraz nad dążeniem do pomijania na każdym kroku tak ważnej gałęzi przemysłu, jakim jest drukarstwo — dobitnie podkreślił, że przetrwaliśmy dla Polski 6-letnią okupację i dla niej pracowali, a więc i dziś chcemy i mamy prawo dla Niej żyć. Mówca nagrodzony został gromkimi oklaskami.

W wolnych głosach i wnioskach delegat Oddziału Sosnowieckiego kol. Cetnarski stwierdza, że w dużej części na stanowiskach kierowniczych drukarń są przedwojenni właściciele i to tacy, którzy znani byli ze swego aspołecznego i antyrobotniczego stanowiska, którzy przed wojną nie przestrzegali cennika i dorabiali się nawet dziećmi, a dziś chcieliby tymi samymi metodami rządzić zakładami. Zaznaczył, że osobnicy ci cieszą się poparciem pewnych czynników, lecz Zarząd winien bezwzględnie domagać się u Z. P. Z. G. ich usunięcia. Przewodniczący W. Z. kol. Szczucki odpowiada, że tą bolączkę należy wciągnąć do protokółu a Zarząd Okręgu winien nadać jej właściwy bieg.

Na zapytanie jednego z kolegów, jaki należy się pracownikowi urlop, jeżeli ma za sobą 20—30 lat pracy zawodowej, przerwanej w międzyczasie na kilka lat, kol. Szczucki odpowiada, że sprawy nie da się załatwić w Okręgach a musi być zatwiona jednolicie na cały obszar przez Zarząd Gł.

Kol. Nowak Bogusław postawił wniosek, by Zarząd zajął się uregulowaniem zapomóg dla inwalidów pracy, b. członków Związku, obecnie z powodu inwalidztwa nie pracujących. — Kol. Szczucki odpowiada, że jest to zagadnienie, należące do załatwienia przez Centralę.

Kol. Szulc zwraca się pod adresem kol. Szczuckiego z zapytaniem, czy jest mu coś wiadomo o zwolnieniu repatriantów od podatku dochodowego. otrzymując odpowiedź, że sprawa uregulowana została dekretem i za rok 1945 należy się zwrot podatku.

Kol. Guzy postawił wniosek, by zarząd w ramach możliwości finansowych zakupił do biblioteki pewną ilość książek najnowszego wydania. — Wniosek przeszedł jednogłośnie.

Po załatwieniu spraw drobniejszej wagi — Walne Zebranie zakończono o godzinie 15-tej.

---

## KOMUNIKATY ZARZĄDU GŁÓWNEGO

**Kontakt z drukarzami w Jugosławii.** W ostatnich tygodniach wymienioną została za pośrednictwem KCZZ pierwsza korespondencja skierowana do naszego Związku od Związku Drukarzy w Jugosławii, na którą wystosowaliśmy odpowiedź. W dniu 28 kwietnia b. r. odbył się w Belgradzie pierwszy ogólno-krajowy Zjazd związkowy, na który otrzymaliśmy zaproszenie. Krótki termin nie pozwolił nam na podjęcie decyzji wyjazdu delegacji, to też ograniczyliśmy się tylko do wysłania telegramu z życzeniami.

**Wniosek o nadanie układowi zbiorowemu pracy mocy powszechnie obowiązującej** został obecnie skierowany przez Głównego Inspektora Pracy do Ministerstwa Pracy i Opieki Społ. celem ogłoszenia go w organie urzędowym. Ostateczne załatwienie nastąpi po upływie 14 dni od daty ogłoszenia, tj. w ciągu bieżącego miesiąca.

**W sprawie kart żywnościowych** dla pracowników przemysłu poligraficznego wystosowane zostało pismo do Ministerstwa Aprowizacji, które podczas osobistej interwencji zostało w Ministerstwie złożone przez sekretarza Zarządu Gł. w dniu 29 kwietnia b. r. Odpisy pisma przesłano do Ministerstwa Inf. i Prop. KCZZ i Zarządów Okręgów.

---

## Adresy Okręgów Związku

**(częściowo zmienione)**

**Białystok** — Waszkiewicz Feliks, Lipowa 16.

**Bydgoszcz** — Zw. Zaw. Prac. Przem. Pol. Dolina 3.

**Częstochowa** — Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligr., Najśw. Marii Panny 43.

**Katowice** — Urbański Jan, Kościuszki 15.

**Kraków** — Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligr., Rynek Główny 34, II. p., of. pr.

**Lublin** — Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligr., Krakowskie Przedmieście 29/9.

**Łódź** — Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligr., Strzelecka 2 (OKZZ).

**Olsztyn** — Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligr., św. Barbary 1.

**Poznań** — Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligr., Limanowskiego 24.

**Szczecin** — Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligr., Tomaszewski Roman, Mazurska 21.

**Warszawa** — Zw. Zaw., Prac. Przem. Poligr., Targowa 15.

**Wrocław** — Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraf., Wierzbowa 5.

**Zarząd Główny Związku, Kraków, Rynek Główny 34, II. p., of. prawa.**

---

Redaguje Komitet. Wydawca: Związek Zawo-
Kraków, Rynek Gł. 34. — Drukarnia I, pod Zarzą-
dem Państw., Kraków. Wielopole 1. M — 13554
dowy Pracowników Przemysłu Poligraficznego